

Sygn. akt VI ACa 368/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Marzena Miąskiewicz

Sędziowie: Grażyna Kramarska

del. Grzegorz Tyliński (spr.)

Protokolant: Bartłomiej Sarna

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) sp. z o. o. w upadłości likwidacyjnej w T.

przeciwko (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 stycznia 2019 r., sygn. akt XXV C 630/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od Syndyka Masy Upadłości (...) sp. z o. o. w upadłości likwidacyjnej w T. na rzecz (...) kwotę 8100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 368/19

UZASADNIENIE

Powód Syndyk Masy Upadłości (...) Sp. z o. o. w upadłości likwidacyjnej domagał się zasądzenia od (...) Sp. z o.o. oraz (...) solidarnie kwot: 692 715,50 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lutego 2012 roku, 262 275,67 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 lutego 2012 roku do dnia zapłaty, kwoty 126 494,43 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 lutego 2012 roku do dnia zapłaty, a ponadto kosztów postępowania.

Pierwotnie rozpoznający spór Sąd Okręgowy w Katowicach, wydał w dniu 15 stycznia 2013 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający roszczenie.

Od powyższego nakazu zapłaty sprzeciwy wnieśli obaj pozwani domagając się oddalenia powództwa.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2019 r. (sygn. akt XXV C 630/16) Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz powoda Syndyka Masy Upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w T. kwotę 1 081 485, 60 złotych wraz z odsetkami od dnia 15

kwietnia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku jako odsetkami ustawowymi, a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty jako odsetkami ustawowymi za opóźnienie;

II. w pozostałym zakresie oddalił powództwo w stosunku do pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.;

III. oddalił powództwo w stosunku do pozwanego (...) w W.

oraz dokonał stosownych rozstrzygnięć w przedmiocie kosztów postępowania (punkty IV. – VIII. wyroku). Rozstrzygnięcie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 22 kwietnia 2010 r. (...), jako Zamawiający i konsorcjum firm: (...) Sp. z o. o. (lider), (...) Sp. z o. o. (partner), (...) Ltd. (partner), jako Wykonawca, zawarli umowę na „Budowę autostrady (...), odcinek węzeł R. Zachód – węzeł R. Centralny oraz drogi ekspresowej (...), odcinek węzeł R. Zachód – węzeł Ś.”. Integralną część kontraktu stanowiły - Umowa, Szczególne Warunki Kontraktu, „Warunki na budowę dla robót budowlanych i inżynierskich projektowanych przez zamawiającego” – pierwsze tłumaczenie wydania (...) 1999, Instrukcja dla Wykonawców – Tom I Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, Specyfikacje techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych, Dokumentacja Projektowa, Oferta Wykonawcy z dnia 11 grudnia 2009 r. wraz z załącznikami oraz Wniosek o dopuszczenie do udziału w postępowaniu z dnia 1 czerwca 2009 roku wraz z załącznikami. (...) Sp. z o. o., działająca jako lider konsorcjum generalnego wykonawcy, zawarła z R. M. B. (podwykonawca) umowę, na mocy której generalny wykonawca zlecił jako podwykonawcy M. B. (potem (...) Sp. z o. o.) w ramach przedmiotowej inwestycji drogowej kompleksowe wykonanie wiaduktu kolejowego (...). (...) Sp. z o. o. wykonywała na przedmiotowej inwestycji drogowej roboty w zakresie budowy wiaduktu (...) zarówno siłami własnymi, jak i za pomocą dalszego podwykonawcy (...) Sp. z o. o., która to spółka na obiekcie (...) wykonała znaczną część robót, to jest roboty żelbetowe - zbrojarskie, murarskie, zasyпки. Obecnie ta ostatnia spółka pozostaje w upadłości likwidacyjnej. Głównym powodem podpisania umowy z dalszym podwykonawcą był fakt, iż (...) Sp. z o. o. nie dysponowała wystarczającą ilością pracowników i sprzętem do wykonania wiaduktu kolejowego. Z kolei większość materiałów dostarczał spółce (...) Sp. z o. o. dla realizacji tego przedsięwzięcia (...) Sp. z o. o., a ten materiały te uzyskiwał od spółki (...) Sp. z o. o. Prace wykonywane przez dalszego podwykonawcę (...) Sp. z o. o. na obiekcie (...) miały swoje oparcie w umowie z dnia 21 października 2010 roku, zawartej przez niego jako podwykonawcę z M. B., prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...), jako zamawiającym. Jej przedmiotem było kompleksowe wykonanie wiaduktu kolejowego (...), przy czym szczegółowy zakres zleconych prac określony został w warunkach szczególnych umowy. Kolejno w dniu 8 listopada 2011 roku pomiędzy M. B., a także (...) Sp. z o. o. z siedzibą w G. oraz (...) Sp. z o. o. w T., została podpisana umowa w przedmiocie przeniesienia praw i obowiązków z umowy z 21 października 2010 roku, na mocy której M. B. jako dotychczasowy zamawiający oświadczyła, iż wniosła tytułem aportu wszelkie składniki materialne i niematerialne prowadzonego przedsiębiorstwa do (...) Sp. z o. o., a wszystkie strony tej umowy zgodnie oświadczyły, iż z dniem 8 listopada 2011 roku w prawa i obowiązki dotychczasowego zamawiającego wstąpiła spółka (...) Sp. z o. o. Do umowy z dnia 21 października 2010 roku jej strony podpisały pięć aneksów. Na ich drodze strony między innymi dokonały wydłużenia wyznaczonego pierwotną umową terminu zakończenia prac, przyjmując w aneksie nr (...) z dnia 22 kwietnia 2011 roku, iż termin rozpoczęcia robót datuje się jak dotychczas na dzień 3 listopada 2010 roku, natomiast termin realizacji etapu I robót na dzień 30 lipca 2011 roku jako zakończenia fizycznego robót na torze, zaś termin zakończenia budowy obiektu na dzień 30 grudnia 2011 roku. Kolejną zmianę w tym przedmiocie przyniósł aneks nr (...), który jako termin zakończenia robót wskazał 10 stycznia 2012 roku. Dokonywane w drodze aneksów zmiany dotyczyły także terminów płatności faktur wystawianych przez podwykonawcę (...) Sp. z o. o. Ostatecznie w aneksie nr (...) przyjęto 30 – dniowy termin płatności wystawionych faktur od dnia ich doręczenia do siedziby zamawiającego. Aneks nr (...) wprowadził także zmianę w wysokości kaucji gwarancyjnej z kwoty 10% do 5%, jako gwarantującej wykonawcy otrzymanie należnego mu na mocy umowy wynagrodzenia. Nadto w aneksie nr (...) z dnia 14 listopada 2011 roku strony zmieniły dotychczas ustalony zakres wykonania zleconych robót, wykreślając z zakresu przedmiotu umowy wykonanie próbnego obciążenia mostu, a dodając do zakresu przedmiotu umowy wykonanie balustrady.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, iż ustanowiony umową z dnia 21 października 2010 roku dalszy podwykonawca (...) Sp. z o. o. z siedzibą w T. został zgłoszony przez pozwanego ad. 1 (...) Sp. z o. o. do Generalnego Wykonawcy kontraktu w drodze pisemnej korespondencji z dnia 26 września 2011 roku skierowanej do (...) Sp. z o. o. jako lidera konsorcjum, z kolei do pozwanego ad. 2 pismem z dnia 19 grudnia 2011 roku, ponowionym następnie pismem z dnia 3 stycznia 2012 roku. Pozwanemu ad. 2 nie została przedstawiona kompletna dokumentacja dotycząca umowy podwykonawczej ze spółką (...) Sp. z o. o., a mianowicie pozwanemu ad. 2 nie przedstawiono wszystkich aneksów dotyczących umowy podwykonawczej, a ponadto podane w umowie kwoty wynagrodzeń zostały zamazane. Zamawiający (pozwany ad. 2) pismem z dnia 12 stycznia 2012 roku wyraził zgodę na zatrudnienie dalszego podwykonawcy (...) Sp. z o. o. Funkcję konsultanta na przedmiotowej inwestycji, realizowanej przez generalnego wykonawcę przy udziale wyżej wymienionych podwykonawców, pełniło konsorcjum firm (...) - Inwestor Zastępczy Sp. z o. o. (lider) i (...) Sp. z o. o. (partner). Konsultant zatrudniał inspektorów nadzoru wymaganych branż, którzy kontrolowali postęp robót i dokonywali odbiorów robót (jakościowych i ilościowych) wymaganych przez przepisy prawa budowlanego. Taką funkcję i odbioru prac od (...) Sp. z o.o. pełnił inspektor T. S..

(...) Sp. z o. o. w T. wykonała zgodnie z umową z dnia 21 października 2010 roku wszystkie prace nią określone. Ostatni końcowy etap tych prac z grudnia 2011 roku oraz stycznia 2012 roku został odebrany przez Inspektora Nadzoru (...) z ramienia (...) Sp. z o. o. (...) Sp. z o. o., a wiadukt kolejowy oddany do użytkowania. (...) Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego decyzją z dnia 10 sierpnia 2011 roku udzielił pozwolenia na użytkowanie obiektu w zakresie toru nr 1, natomiast decyzją z dnia 19 stycznia 2012 roku w zakresie toru nr 2. Pomimo wykonania w całości przedmiotu umowy z dnia 21 października 2010 roku za ostatni etap prac wykonanych w grudniu 2011 roku oraz w styczniu 2012 roku, potwierdzony następnie wystawionymi fakturami o numerach – (...) z dnia 23 stycznia 2012 roku, (...) z dnia 31 stycznia 2012 roku i (...), (...) Sp. z o. o. nie otrzymała należnego jej wynagrodzenia od pozwanego ad. 1 (...) Sp. z o. o. w tym zakresie, pomimo wielokrotnego wzywania go do uiszczenia długu. Ten, podobnie jak nie odpowiedział na otrzymane zgłoszenie do odbioru końcowego robót z dnia 30 stycznia 2012 roku i nie stawił się na dokonanie tej czynności, nie odpowiedział na kierowane do niego wezwania do zapłaty, choć odebrał je w dniu 15 marca 2012 roku. Wobec postawy pozwanego ad. 1 (...) Sp. z o. o. wystąpiła do (...) o uregulowanie powyższego długu, wynikającego z trzech powyżej opisanych faktur na zasadzie solidarnej odpowiedzialności z art. 647¹ k. c. Ten jednak odmówił ich uregulowania.

Rozważania prawne Sąd Okręgowy podzielił na dwie części – dotyczące roszczenia skierowanego przeciwko Spółce (...) oraz przeciwko (...)

W zakresie roszczenia skierowanego przeciwko Spółce Sąd ten zważył, iż powództwo zgłoszone w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie – z wyłączeniem jego nieznacznej części dotyczącej odsetek za opóźnienie. Roszczenie to miało swoje oparcie zarówno w przepisach podpisanej przez strony umowy na wykonanie wiaduktu kolejowego z dnia 21 października 2010 r., a także zważywszy na fakt, iż umowa ta stanowiła umowę o roboty budowlane, również w przepisach art. 647 – 458 k. c. odnoszących się do tego rodzaju umowy cywilnoprawnej, a zwłaszcza art. 647 k. c. To uregulowanie definiując umowę o roboty budowlane, wyraźnie przewiduje, iż wykonawca (...) Sp. z o. o.) ma prawo do wynagrodzenia, którego wypłacenie, podobnie jak odebranie obiektu, należy do istotnych podstawowych obowiązków zamawiającego (pozwanego ad. 1). Odnosząc się do poglądów prezentowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych, Sąd Apelacyjny Sąd I instancji wskazał, iż w realiach niniejszej sprawy nie spełniły się przesłanki usprawiedliwiające niestawiennictwo pozwanego ad. 1 na wyznaczonym terminie odbioru końcowego robót. Jak wynika z przeprowadzonych dowodów roboty budowlane, objęte trzema fakturami w pozwie wskazanymi, a dotyczące ostatniego etapu prac nad budowanym wiaduktem kolejowym, zostały określone jako dobrej jakości, a sam wiadukt kolejowy dopuszczony w uzgodnionych terminach do użytkowania i to w zakresie obu torów ruch realizowanych kolejno w dwóch etapach. Takie wyniki postępowania dowodowego nie pozwalały przyjąć, iż pozwany ad. 1 był zwolniony ze stawiennictwa na wyznaczony termin odbioru końcowego robót, gdyż odbierany przedmiot zamówienia nie był dotknięty wadami istotnymi. Okoliczności tej pozwany ad. 1 nie wykazał w żaden sposób zgłaszanymi przez siebie wnioskami dowodowymi, zwłaszcza o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych sądowych określonych specjalności, w tym z zakresu budownictwa i geodezji. Wnioski te jako nieskonkretyzowane podlegały

pominięciu, o czym szerzej mowa będzie w dalszej części pisemnego uzasadnienia wyroku. Wszystkie trzy załączone do pozwu faktury dotyczą ostatniego etapu prac zrealizowanych przez spółkę (...) Sp. z o. o. w okresie, w jakim względem pozwanego ad. 1 zobowiązała się ona do wykonania wiaduktu kolejowego (...). Prace te zostały wykonane przez tę spółkę w ostatnich dwóch miesiącach przed upływem terminu końcowego oddania obiektu, wydłużonego aneksem nr (...) do dnia 10 stycznia 2012 roku. Wykonanie tych poszczególnych końcowych etapów robót zostało odebrane przez Inspektora Nadzoru (...) z ramienia konsorcjum - Zakładów Budownictwa (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o. o., co potwierdziły nie tylko złożone przez powoda do akt sprawy dokumenty, jak i zeznania przesłuchanych świadków, a wśród nich przede wszystkim świadka T. S., którego kategoryczne zeznania w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym sprawy, dały Sądowi I instancji podstawę do przyjęcia, iż wykonane przez (...) Sp. z o. o. roboty były zrealizowane w prawidłowej ilości i o dobrej jakości. Gdyby tak nie było, to wiadukt kolejowy nie zostałby oddany w uzgodnionych z (...) terminach, tym bardziej, iż podwykonawcy (...) Sp. z o. o. zależało, aby z tytułu ewentualnego opóźnienia nie została obciążona z tego tytułu karami umownymi. Tym samym wobec zakończenia i skutecznie odebranego ostatniego etapu prac zaktualizowały się przesłanki do wyznaczenia terminu końcowego odbioru robót. (...) Sp. z o. o. uczyniła to pismem z dnia 30 stycznia 2012 r., które pozwany ad. 1 odebrał w dniu 1 lutego 2012 r., a zatem dysponował wystarczającą ilością czasu, aby stawić się w dniu 10 lutego 2012 r. na odbiór końcowy robót, choćby po to, aby w sporządzonym protokole zgłosić zastrzeżenia co do ilości i jakości prac, a w konsekwencji określić wartość wykonanych robót z adnotacją o jej uregulowaniu w całości. Powód, pomimo zachowania przez (...) Sp. z o. o. umownie określonej procedury odbiorowej w tym przedmiocie bezzasadnie nie stawił się na odbiór, co jego strony było bez wątpienia naruszeniem przez niego jednego z podstawowych jego obowiązków, a mianowicie obowiązku odebrania obiektu, który obok zapłaty wynagrodzenia wykonawcy, wprost przewiduje art. 647 k. c. Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, iż pozwany nie wykazał swoich twierdzeń sformułowanych w sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty jakoby należności, na które opiewały faktury VAT (...), nie należały się powodowi z uwagi na fakt, iż za całość wykonanych przez niego robót zgodnie z przedmiotem umowy z dnia 21 października 2010 roku otrzymał on już należne mu wynagrodzenie i to nawet w wyższej wysokości – a to z tej przyczyny, iż nie sprecyzował ogólnie w tym zakresie formułowanych wniosków dowodowych, które ostatecznie zostały przez Sąd I instancji oddalone.

Z tej przyczyny Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego ad. 1 na rzecz powoda łączną kwotę 1 081 485,60 zł, jako sumę kwot - 692 715,50 zł, 262 275,67 zł i kwoty 126 494,43 zł, objętych fakturami o numerach (...) z dnia 23 stycznia 2012 roku, (...) z dnia 31 stycznia 2012 roku i (...) z dnia 31 stycznia 2012 roku, po odjęciu od wartości brutto każdej z nich kwoty 5% jako kwoty kaucji gwarancyjnej umową przewidzianej. W zakresie żądania odsetkowego Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż powód w pozwie dochodził zapłaty od pozwanego ad. 1 kwot - 692 715,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lutego 2012 roku, 262 275,67 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 lutego 2012 roku do dnia zapłaty i kwoty 126 494,43 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 lutego 2012 roku do dnia zapłaty, nie wskazując jednakże, na jakiej podstawie określił daty początkowe naliczania odsetek od powyższych poszczególnych wartości. Wprawdzie z treści pozwu wynikało, iż trzy faktury załączone do pozwu miały wskazane określone terminy płatności (pierwsza – 3 luty 2012 roku, a dwie kolejne – 13 luty 2012 roku) i najprawdopodobniej w oparciu o nie zostało skonkretyzowane żądanie pozwu w zakresie odsetek, powód jednak nie wyjaśnił, który przepis podpisanej przez strony umowy z dnia 21 października 2010 roku był podstawą do wprowadzenia do wystawionych faktur takich właśnie terminów ich uregulowania. Tymczasem w myśl zgodnych ustaleń umownych stron w tym przedmiocie, zmodyfikowanych aneksem nr (...) z dnia 8 listopada 2011 roku do umowy z dnia 21 września 2010 roku, wprowadzono do Warunków Szczegółowych umowy przepis, w myśl którego zapłaty wynagrodzenia za roboty będą następować w terminie 30 dni od doręczenia faktury do siedziby zamawiającego (pozwanego ad. 1) pod rygorem zejścia z budowy bez żadnych konsekwencji dla podwykonawcy – (...) Sp. z o. o. (§ 1 pkt 9 aneksu nr (...)). Powód nie wykazał załączonymi do pozwu i składanymi wraz z kolejnymi pismami dowodami, iż data płatności poszczególnych faktur uwzględnia cytowane uregulowanie. Jedynymi złożonymi dowodami na tę okoliczność przez powoda są pisma pełnomocnika spółki (...) Sp. z o.o. z dnia 14 marca 2012 roku, skierowane do siedziby pozwanego wraz ze wspomnianymi fakturami. Zostały one doręczone pozwanemu ad. 1 w dniu 15 marca 2012 roku. Doliczając do tej daty wskazany powyżej 30 - dniowy termin płatności odsetki ustawowe od każdej z

kwot pozwem żądanej, stanowiącej łącznie wartość 1 081 485,60 złotych, należało wspólnie określić bez rozbijania na poszczególne wartości jako należne dopiero od dnia 15 kwietnia 2012 roku.

W tym zakresie rozstrzygnięcie o kosztach sądowych oparto na art. 98 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego.

Dokonując oceny roszczenia zgłoszonego przeciwko (...) Sąd Okręgowy uznał je za niezasadne. W tym zakresie wskazano, iż zgodnie z brzmieniem art. 647¹ § 5 k. c. obowiązującym w dacie zawarcia umowy – w dniu 21 października 2010 r. - zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Analiza art. 647¹ § 2 - § 5 k.c. we wcześniejszym brzmieniu doprowadziła ten Sąd do wniosku, że do powstania odpowiedzialności solidarnej inwestora i generalnego wykonawcy wobec podwykonawcy potrzebne jest spełnienie dwóch warunków: 1) zawarcie przez wykonawcę z podwykonawcą umowy, której przedmiotem jest wykonanie robót budowlanych, przy czym wymagana jest forma pisemna umowy pod rygorem nieważności (art. 647¹ § 4 k. c.), 2) wyrażenie przez inwestora zgody na zawarcie tej umowy (art. 647¹ § 2 k.c.), przy czym zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą może być wyrażona w sposób bierny (pasywny) oraz czynny (aktywny). Wyrażenie zgody w sposób bierny objawia się brakiem zgłoszenia na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie (art. 647¹ § 2 k. c.). Wyrażenie zgody w sposób czynny może nastąpić w sposób wyraźny pisemnie lub ustnie albo poprzez inne zachowanie inwestora, które w sposób dostateczny ujawnia jego wolę (art. 60 k. c.), w tym poprzez czynności faktyczne (w sposób dorozumiany), na przykład przez tolerowanie podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy, odbieranie od niego robót oraz dokonywanie podobnych czynności. W tym zakresie Sąd I instancji odwołał się do poglądów prezentowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych oraz wśród przedstawicieli doktryny, co doprowadziło ten Sąd do wniosku, iż powód nie wykazał, aby zamawiający (pozwany ad. 2) wyraził zgodę na udział podwykonawcy (...) Sp. z o. o. przy realizacji inwestycji na warunkach określonych w zawartej przez niego umowie podwykonawczej z dnia 21 października 2010 roku, z uwzględnieniem jej całego zakresu przedmiotowego – zarówno pierwotnie określonego, jak i wynikającego z późniejszych wszystkich aneksów, ze skutkiem w postaci powstania po jego stronie pełnej odpowiedzialności gwarancyjnej za zapłatę wynagrodzenia należnego dalszemu podwykonawcy w pełnej wysokości ustalonej przez niego z wykonawcą. Aby wyrazić taką zgodę inwestor powinien mieć elementarną wiedzę i świadomość, na jakie warunki wyraża zgodę. Jego wiedza w tym wypadku powinna dotyczyć przede wszystkim postanowień umowy podwykonawczej określających wysokość ustalonego przez podwykonawcę i wykonawcę łącznego wynagrodzenia oraz cen jednostkowych za poszczególne pozycje robót. Tymczasem na gruncie niniejszej sprawy, kiedy pozwanemu ad. 2 została przedstawiona do akceptacji umowa z dnia 21 października 2010 roku na końcowym etapie jej realizacji, po pierwsze nie posiadał on wiedzy co do uzgodnień cenowych pomiędzy (...) Sp. z o. o. i (...) Sp. z o. o. (te zostały zamazane), jak również dysponował on pełną wiedzą co do zakresu prac, za które miałby odpowiadać gwarancyjnie (przedstawienie mu niekompletnej dokumentacji). Co do tej ostatniej podkreślenia wymaga, iż zgłoszeniu powyższej umowy podwykonawczej z dnia 21 października 2010 roku nie towarzyszyło kompletne przedstawienie wszystkich aneksów do niej zawartych pozwanemu ad. 2, a zwłaszcza aneksu nr (...), którego treść dokonywała modyfikacji w zakresie przedmiotu wykonania umowy co do zarówno zakresu pracy, jak i wysokości. Aneks ten został podpisany w dniu 14 listopada 2011 roku, a na jego mocy strony wykreśliły z zakresu przedmiotu umowy wykonanie próbnego obciążenia mostu, dodając do zakresu przedmiotu umowy wykonanie balustrady. Tymczasem tych ostatnich robót dotyczą między innymi faktury, których solidarnego opłacenia domaga się powód od pozwanego ad. 1, zapominając jednakże, że pozwany ad. 2 co do tego zakresu prac i ich wartości nie otrzymał stosownej dokumentacji, która pozwoliłaby mu co do tych okoliczności dysponować pełną wiedzą i prowadzić do skutecznego udzielenia zgody, o której mowa w art. 647¹ § 2 k. c., warunkującej odpowiedzialność z art. 647¹ § 5 k. c. Odpowiedzialność inwestora na mocy art. 647¹ § 5 k. c. nie ma charakteru blankietowego i jej zakres jest zależny od jego wiedzy, w tym wypadku wynikających jedynie z przedstawionych mu dokumentów, co do zakresu zgłaszanych mu prac i ich wynikającego z nich wynagrodzenia dla podwykonawcy. Z uwagi na subsydiarny, pomocniczy charakter odpowiedzialności inwestora, służący interesom podwykonawcy, nie rolą inwestora jest prowadzenie szczegółowego

postępowania wyjaśniającego co do otrzymanej dokumentacji i wzywaniu do składania brakującej dokumentacji. Skoro uzyskanie takiego dodatkowego zabezpieczenia płatności leży w interesie samego dalszego podwykonawcy (... Sp. z o. o.), będącego zresztą przedsiębiorcą, od którego należy oczekiwać szczególnej staranności przy prowadzeniu swojej działalności (art. 355 § 2 k. c.), to właśnie on powinien dołożyć szczególnych starań i to najlepiej już na etapie nawiązywania stosunku prawnego ze swoim kontrahentem (... Sp. z o. o.), aby taka umowa została w interesującym go zakresie z punktu widzenia przyszłej odpowiedzialności inwestora (pozwanego ad. 2) przekazana temu ostatniemu, a mianowicie, aby z jej wszystkich postanowień wynikał jednoznacznie zakres podmiotowy i przedmiotowy udzielanej zgody, a przez to także zakres przyszłej solidarnej odpowiedzialności. W realiach niniejszej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego (... Sp. z o. o. nie zatroszczył się w tym zakresie o swój interes. Nie upewnił się, czy podpisana umowa wraz z wszystkimi załącznikami i bez przekreśleń została dostarczona inwestorowi na początku realizacji umowy podwykonawczej. Dopiero, gdy w trakcie realizowania umowy podwykonawczej pojawiły się problemy z płatnościami ze strony (... Sp. z o. o. na rzecz (... Sp. z o. o., takowe starania zostały podjęte, ale też bez właściwej staranności, to jest weryfikacji tego zgłoszenia w sposób należyty dla uzyskania w przyszłości skutecznej ochrony. Odwołując się po raz kolejny do orzecznictwa sądów powszechnych, Sąd I instancji zważył, iż zgoda wyrażona na piśmie zgodnie z art. 647¹ § 2 k. c. rodzi jedynie potencjalnie obowiązek zapłaty wynagrodzenia za pracę podwykonawcy, przy czym musi ona dotyczyć oznaczonego stosunku prawnego i konkretnej treści określonej umowy o roboty budowlane (element przedmiotowy), zawartej lub przynajmniej uzgodnionej w ostatecznej formie pomiędzy jej przyszłymi stronami (element podmiotowy). W tej sytuacji na gruncie niniejszej sprawy zgoda pozwanego ad. 2 z dnia 12 stycznia 2012 roku zatytułowana ogólnie jako zgoda na zatrudnienie dalszego podwykonawcy (... Sp. z o. o., choć udzielona w sposób czynny (aktywny) poprzez złożenie oświadczenia w formie pisemnej, rodziła jedynie potencjalnie obowiązek zapłaty wynagrodzenia za pracę podwykonawcy, o ile spełnione byłyby wszystkie opisywane wcześniej wymogi ustawowej, od których spełnienia zależałoby zaktualizowanie się (urzeczywistnienie się) tej solidarnej odpowiedzialności. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, iż w realiach faktycznych sprawy niniejszej brak było prawnie skutecznej zgody udzielonej przez pozwanego z mocy art. 647¹ k. c., co skutkowało oddaleniem powództwa w stosunku do niego.

Dodatkowo Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż ewentualna odpowiedzialność pozwanego ad. 2 co do zasady obejmuje należność główną, a nie także w takim samym wymiarze odsetki ustawowe naliczone w stosunku do pozwanego ad. 1. Tu odpowiedzialność pozwanego ad. 2, o ile spełniłyby się przesłanki odpowiedzialności solidarnej, mogłaby kształtować się na odmiennych zasadach i w odmiennych terminach, wynikających z zastosowania art. 455 k. c., a co wiązałoby się z koniecznością wykazania daty doręczenia wezwania pozwanemu ad. 2 w tym przedmiocie i naliczania odsetek od pozwanego ad. 2 przy uwzględnieniu tak ustalonego terminu i danego czasu na weryfikację żądania. Sąd ten zdystansował się również od argumentacji powodowej Spółki, w świetle której roszczenie w stosunku do (...) miałyby uzasadniać także przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k. c.). W stanie faktycznym sprawy odcinka autostrady, łącząca się z kompleksowym wykonaniem wiaduktu kolejowego (...), nie była realizowana na rzecz inwestora – (...) bez podstawy prawnej. Wykonanie tego przedmiotu zamówienia następowało na mocy generalnego kontraktu z dnia 22 kwietnia 2010 r. zawartego z konsorcjum firm: (...) Sp. z o. o. (lider), (...) Sp. z o. o. (partner), (...) Ltd. (partner), które jako generalny wykonawca na mocy umów o podwykonawstwo wykonanie robót związanych z budową wiaduktu kolejowego powierzyło podwykonawcy (pозwanemu ad. 1), a ten w następnej kolejności (...) Sp. z o. o. jako dalszemu podwykonawcy. W tej sytuacji, choć inwestor nie zawarł ze (...) Sp. z o. o. żadnej umowy, to z wyrażonej zgody na zatrudnienie tego dalszego podwykonawcy wykształca się nowy stosunek prawny określający granice solidarnej odpowiedzialności względem podwykonawcy za zapłatę wynagrodzenia. Istnienie takiego stosunku prawnego wyłącza zatem działanie bez podstawy prawnej i wywodzenie przez powoda roszczenia względem pozwanego ad. 2 na mocy art. 405 k. c. W ramach powyżej wskazanych powiązań podmiotowych przy realizacji kontaktu głównego dalszy podwykonawca (...) Sp. z o. o. ma z mocy zawartej z (...) Sp. z o. o. umowy o podwykonawstwo roszczenie o wypłatę wynagrodzenia, a w razie braku płatności ma także oparte na stosunku prawnym roszczenie do (...) Sp. z o. o. i (...) z tytułu udzielonej w trybie art. 647⁽¹⁾ k. c. zgody, przy czym w odniesieniu do pierwszej ze spółek takie roszczenie w niniejszym procesie nie było zgłoszone, a co do drugiej ze spółek nie mogło zostać uwzględnione z powodów powyżej opisanych.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego pomiędzy powodową Spółką, a Skarbem Państwa, również orzeczono na podstawie art. 98 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 stycznia 2019 r. wniósł powód – Syndyk Masy Upadłości (...) Sp. z o. o. w upadłości likwidacyjnej w T., zaskarżając go w części – w zakresie punktu III. i IV. wnosząc o: 1) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt III i zasądzenie od pozwanego (...) solidarnie z pozwanym (...) sp. z o. o. na rzecz powoda kwoty 1 081 485,60 zł. z odsetkami ustawowymi od 15 kwietnia 2012 do 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz o 2) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt V i zasądzenie od pozwanego (...) na rzecz powoda kosztów postępowania wraz kosztami zastępstwa procesowego w I instancji. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powód nie był kwalifikowanym dalszym podwykonawcą pozwanego ad. 2 oraz że pozwany ad. 2 nie wyraził skutecznie zgody na wykonywanie robót przez powoda oraz nie miał wiedzy lub możliwości dokonania ustalenia co do istotnych elementów umowy podwykonawczej, podczas gdy pismem powoda z dnia 27 października 2010 r. (vide: pismo powoda z dnia 14 lutego 2012 r.) oraz pismem (...) sp. z o. o. z dnia 20 grudnia 2011 r. (wraz z umową podwykonawczą i aneksami) został powiadomiony o wykonywaniu robót przez powoda, a pismem z dnia 12 stycznia 2012 r. pozwany ad. 2 wyraził jednoznacznie zgodę na wykonywanie robót przez powoda jako kwalifikowanego podwykonawcę, a także uznał swoją odpowiedzialność pismem z dnia 7 lutego 2012 r.

2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwany ad. 2 nie posiadał wiedzy o warunkach wykonywania przez powoda robót objętych aneksem nr (...) do umowy podwykonawczej pomiędzy powodem i (...) sp. z o. o. podczas gdy ustalenia w tym zakresie poczynili wszyscy uczestnicy procesu budowlanego, a roboty zostały odebrane przez przedstawicieli pozwanego ad. 2,

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 647¹ § 2 i 5 w zw. z art. 60 i 65 § 1 k. c., poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że zawiadomienie o wykonywaniu robót dokonane przez powoda pismem z dnia 27 października 2011 r. oraz zgłoszenie dokonane przez wykonawcę pismem z dnia 20 grudnia 2011 r., a przede wszystkim zgoda pozwanego ad. 2 objęta pismem z dnia 12 stycznia 2012 r. nie wywarły skutku prawnego w postaci solidarnej odpowiedzialności tego pozwanego ad. 2, pomimo, iż pozwany ad. 2 potwierdził tę odpowiedzialność w piśmie z 7 lutego 2012 r.;

4) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 647¹ § 2 i 5 k. c., poprzez ich błędną wykładnię i niezastosowanie na skutek przyjęcia, że inwestor nie jest solidarnie odpowiedzialny za zapłatę wynagrodzenia należnego dalszemu podwykonawcy, pomimo wykonania przez podwykonawcę w całości przedmiotu umowy łączącej go z wykonawcą, niezgłoszenia sprzeciwu przez inwestora co do realizacji robót przez podwykonawcę oraz wyrażenia przez inwestora zgody na realizację robót przez podwykonawcę nie tylko w formie wyraźnej i pisemnej ale również w formie stałej współpracy osób reprezentujących inwestora z osobami reprezentującymi powoda w trakcie całego procesu budowlanego,

5) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 zd. 1 w zw. z art. 227 k. p. c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz błędną jego ocenę, błędne ustalenie stanu faktycznego mające istotny wpływ na wynik postępowania polegające braku należytego rozważenia treści i znaczenia pism 27 października 2011 r., z dnia 20 grudnia 2011 r., 12 lutego 2012 r., 7 lutego 2012 r., notatek stworzonych w datach 2 czerwca 2011 r. oraz 14 lipca 2011 r. oraz 31 sierpnia 2014 r. oraz 16 grudnia 2011 r. oraz protokołów odbiorowych robót, a także okoliczności wykonywania robót przy udziale przedstawicieli pozwanego i powoda,

ewentualnie:

6) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż pozwany ad. 2 nie uzyskał bezpodstawnie korzyści kosztem powoda, podczas gdy nie został przedstawiony żaden dowód na okoliczność, iż pozwany ad. 2 dokonał zapłaty za roboty których dotyczy pozew,

7) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 405 kodeksu cywilnego, przez jego błędną wykładnię i niezastosowanie, polegającą na przyjęciu, iż pozwany ad. 2 nie jest bezpodstawnie wzbogacony kosztem powoda, ze względu na to, iż podstawą uzyskania korzyści była jego umowa z bezpośrednim wykonawcą, podczas gdy korzyść nie pochodzi z majątku bezpośredniego wykonawcy lecz z majątku powoda, którego z pozwanym ad. 2 nie łączył żaden stosunek prawny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie była zasadna, albowiem podniesione w niej zarzuty okazały się być nietrafne.

Dokonując oceny tych zarzutów zwrócić należy uwagę, iż pierwsza grupa (zarzuty 1. – 5.) dotyczy w istocie kwestii związanych z udzieleniem przez (...) zgody, o której mowa w art. 647⁽¹⁾ § 2 Kodeksu cywilnego – w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy. Przypomnieć tu należy, iż zgodnie z tym uregulowaniem do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora; jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Na tym tle wskazać trzeba, iż Sąd Apelacyjny w tym składzie w pełni podziela prezentowany w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (w tym tut. Sądu Apelacyjnego), zgodnie z którym zgoda, o której mowa w tym uregulowaniu nie ma charakteru blankietowego. Skoro udzielenie takiej zgody pociąga za sobą wskazaną w art. 647⁽¹⁾ § 5 k. c. odpowiedzialność za wykonane roboty przez podwykonawcę, a tym samym rodzi stosunek zobowiązaniowy po między takim podwykonawcą, a inwestorem, niewątpliwie podstawowe parametry takiego stosunku zobowiązaniowego winny być stronom znane, nie sposób zatem uznać, iż samo spostrzeżenie na placu budowy pracowników innego, aniżeli wykonawca (generalny wykonawcy) przedsiębiorcy, automatycznie rodzi po stronie zamawiającego odpowiedzialność, za wynagrodzenie takiego przedsiębiorcy. Tym samym ogólna wiedza u inwestora, iż prace wykonywane są przez jeszcze przez inne podmioty, niż wykonawca (generalny wykonawca) nie może być tu uznana za wystarczającą. W niekwestionowanych realiach faktycznych sprawy niniejszej kwestia ta komplikuje się jeszcze bardziej – albowiem wiedzę taką miał nie tyle sam zamawiający, co osoby, które w jego imieniu wykonywały czynności w ramach tzw. zastępstwa inwestorskiego, a zatem pracownicy innych podmiotów (spółek). Jakkolwiek w uzasadnieniu apelacji skarżący wskazywał, iż wiedzę taką posiadał również występujący z ramienia (...) R. Z., to jednak nie sposób nie zwrócić uwagi, iż jak wynika z jego zeznań powód ujawnił się na jednej z rad budów i jak wnioskować należy było to pod koniec wykonywania przez powoda prac w ramach tego przedsięwzięcia budowlanego. Zeznanie świadka R. Z. należy tu zestawić z notatką z dnia 16 grudnia 2011 r. (karta 165 akt sądowych), z której wynika wprost, iż powód miał być zgłoszony na dalszego podwykonawcę najpóźniej we wtorek 20 grudnia 2011 r. Istnienie zatem przed tą datą wiedzy u przedstawiciela (...) należy uznać za wątpliwe. Mając zaś na uwadze, iż nie sposób do ustalania stanu wiedzy u (...) stosować przepisów dotyczących oświadczenia woli, uznanie, iż poinformowanie pracowników spółki sprawującej zastępstwo inwestorskie jest tożsame z poinformowaniem (...) jest tym bardziej wątpliwe. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż zarzut sformułowany w punkcie 2) apelacji nie jest zasadny.

Nie kwestionując tu dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń, iż do zgłoszenia powoda jako podwykonawcy ostatecznie doszło, przy czym zgłoszenie to nastąpiło nie wcześniej niż 20 grudnia 2011 r., zaś zgoda (...) została wyrażona pismem z dnia 12 stycznia 2012 r. zwrócić należy uwagę, iż zgłoszenie to – jak prawidłowo zważył to Sąd I instancji – było dalece wadliwe. Z jednej strony bowiem przedstawiona inwestorowi dokumentacja (karty 337 i nast. akt sprawy) została niejako zanonimizowana co do kwot, których podwykonawca – powodowa Spółka mógł się domagać od spółki (...). Mając na uwadze powyższe rozważania, zgodnie z którym zgoda na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą nie może mieć charakteru blankietowego, już tylko z tej przyczyny zgłoszenie takie należało uznać za wadliwe i nieskutkujące odpowiedzialnością zamawiającego – (...). Ponadto, jak wynika z przedstawionych przez pozwanego dokumentów, przedłożono mu jedynie część aneksów. Nawet przy najbardziej korzystnej dla powodowej Spółki optyce, żadną miarą nie można było uznać, iż (...) miał choćby przybliżoną wiedzę o potencjalnej wysokości roszczeń powoda z tytułu wykonywania prac przy wiadukcie (...), a tym samym jakkolwiek wiedzę o

granicach swojej odpowiedzialności. Zwrócić należy uwagę, iż w tym zakresie prawodawca nie nałożył na inwestora żadnych dalszych obowiązków – w szczególności nie zobowiązał go do podejmowania działań, zmierzających do wyjaśnienia tej kwestii. Nie sposób było zatem uznać, iż przedstawienie zamawiającemu podwykonawcy właśnie w taki, wadliwy sposób, obciąża tego zamawiającego. Odmienną kwestią jest tu ocena przyczyn, dla których zgłaszający dokonał takiego zanonimizowania oraz przedstawienia jedynie części aneksów do umowy zawartej z powodem. Jak się wydaje otwartą jest tu kwestia, czy pomimo deklaracji złożonej na radzie budowy, rzeczywistą intencją wykonawcy było zgłoszenie powoda jako podwykonawcy, tym bardziej iż zgłoszenia takiego nie dokonywał przez szereg miesięcy. Nie można wykluczyć, iż nie był on po prostu zainteresowany w takim zgłoszeniu. W świetle powyższych rozważań brak odpowiedzialności (...) nie wzbudzałby wątpliwości.

Powyższe rozważania ulegają jednak pewnemu rozproszeniu, z uwagi na treść pisma z dnia 12 stycznia 2012 r., w którym Kierownik Projektu inż. R. Z. złożył oświadczenie o wyrażeniu zgody na zatrudnienie powoda jako podwykonawcy, złożone Inżynierowi Kontraktu K. R.. Konsekwentnie w dalszej kolejności Kierownik Projektu potwierdził odpowiedzialność (...), jednak jedynie w zakresie prac wykonanych po zgłoszeniu podwykonawcy – to jest po 20 grudnia 2011 r. W takiej sytuacji istotnie należy uznać, iż skoro zgłoszenie podwykonawcy było wadliwe, (...) może w takiej sytuacji w sposób dowolny ustalać zakres swojej odpowiedzialności (skoro w zasadzie uprawniony był do tego, aby ponoszenia takiej odpowiedzialności majątkowej w ogóle odmówić). Z drugiej strony nie sposób byłoby znaleźć jakiegokolwiek prawnego uzasadnienia, zgodnie z którym zgłoszenie podwykonawcy ma niejako moc wsteczną i obejmuje wszystkie prace wykonane przez tego wykonawcę, również te, które wykonano przed dniem zgłoszenia. Przyjęcie takiej optyki nie tylko nie znajduje uzasadnienia jurydycznego, ale także mogłoby prowadzić do szeregu nadużyć – jak w sprawie niniejszej, gdzie inwestor nie ma wiedzy co do tego, jakie prace zostały już przez podwykonawcę wykonane (przed dniem zgłoszenia), jak również co do tego, jakie wynagrodzenie należy się podwykonawcy z tego tytułu. Jak już wskazano wadliwości co do zgłoszenia przez wykonawcę podwykonawcy nie mogą obciążać inwestora. W takiej sytuacji oświadczenie (...), zgodnie z którym ponosić będzie on odpowiedzialność od dnia zgłoszenia podwykonawcy – to jest od dnia 20 grudnia 2011 r. należało uznać za dopuszczalne i skuteczne. W takiej sytuacji jednak to powód, na którym spoczywa obowiązek dowodzenia, w związku z wdaniem się przez (...) w spór w tym zakresie winien przedstawić materiał dowodowy, z którego wynikać będzie, iż dochodzone przez niego obecnie należności obejmują prace wykonane po 20 grudnia 2011 r., a zatem po jego zgłoszeniu inwestorowi. Z jednej strony powód takiego materiału dowodowego nie zaoferował, a w praktyce w ocenie Sądu Apelacyjnego wyjaśnienie tej kwestii wymagałoby wiadomości specjalnych. Z drugiej okoliczności sprawy w ogóle podają w wątpliwość twierdzenie, zgodnie z którym przedstawione faktury obejmują wyłącznie prace wykonane po tej dacie. Jakkolwiek do faktur dołączono protokoły odbioru robót w okresie od 1 stycznia 2012 r., jednakże z jednej strony protokoły te to po prostu nie opatrzone podpisem lub opatrzone podpisem wyłącznie przedstawiciela powoda wydruki komputerowe. Z drugiej zaś strony zwrócić należy uwagę, iż z treści pozwu wnioskować należy, iż obejmowały one również prace wykonane wcześniej (m. in. objęte protokołem odbioru robót z dnia 30 listopada 2011 r.), zaś skoro powód nie powołuje się na to, iż wykonane prace zostały choćby częściowo zapłacone przez Spółkę (...), najprawdopodobniej obejmują one całość lub znaczną część wykonanych przy budowie wiaduktu (...) przez powoda prac. Co więcej – nie sposób nie zwrócić uwagi, iż okres pomiędzy przyjęciem przez (...) odpowiedzialności, a wystawieniem przez powoda faktur, to okres zimowy, w którym intensywność prac budowlanych ulega pewnemu osłabieniu, wreszcie w okresie tym zawierał się okres świąteczny – noworoczny. Powyższe okoliczności stwarzają domniemanie faktyczne, w świetle którego przynajmniej część prac objęta przedłożonymi fakturami została wykonana przed dniem 20 grudnia 2011 r. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż nie sposób było uznać za udowodnione, iż wykonane przez powoda prace budowlane objęte przedstawionymi fakturami, obejmowały wyłącznie prace wykonane po dniu 20 grudnia 2011 r. Te okoliczności sprawiają, iż również pierwszy z zarzutów wskazany w apelacji powoda nie mógł być uznany za trafny.

Zwrócić należy marginalnie uwagę na jeszcze jedną dodatkową okoliczność, która w istocie samodzielnie wykluczałaby możliwość uwzględnienia zgłoszonego w sprawie niniejszej powództwa, w oparciu o zaoferowany przez powoda materiał procesowy. Nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, iż pozwany w niniejszej sprawie podniósł szereg dalszych zarzutów – m. in. kwestionował wysokość dochodzonej przez powoda kwoty, przedstawiając zresztą wyliczenia,

zgodnie z którymi powód przy wystawianiu faktur stosował maksymalne, nie zaś rzeczywiste obmiary (znamiennym było tu to, iż pozwany dopiero na etapie niniejszego postępowania mógł podnosić tego rodzaju zarzuty, albowiem dokumenty dostarczone mu przed wytoczeniem powództwa inicjującego niniejsze postępowanie były – jak już wskazano – częściowe i zanonimizowane). Pozwany podnosił również zarzuty co do braku akceptacji przez wykonawcę faktur, z których powodowa Spółka wywodzi obecnie swoje roszczenie. Materiał dowodowy nie dawał podstaw do oceny tych zarzutów, a jak się wydaje wyjaśnienie przynajmniej pierwszej z tych kwestii wymagałoby informacji specjalnych. Jak już wskazano zgodnie z ogólnymi zasadami (art. 6 k. c.), obowiązek inicjatywy dowodowej w tym zakresie obciążał powoda, czemu powód niewątpliwie nie sprostał.

Z wyżej przedstawionych rozważań wynika również, iż za niezasadne należało uznać ona zarzuty naruszenia art. 647⁽¹⁾ k. c. Co do pierwszego z tych zarzutów powtórzyć należy, iż zgoda pozwanego mogła wyrzeć skutek, jednak wyłącznie co do prac wykonanych po dniu zgłoszenia podwykonawcy, zaś powód nie wykazał – pomimo iż był do tego zobowiązany – iż dochodzone w niniejszym postępowaniu płatności obejmowały właśnie takie prace. Kwestia wiedzy pozwanego (...) o pracach wykonywanych przez powoda na budowie również została już wyżej oceniona. Z tych samych przyczyn należało uznać za niezasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k. p. c. Z jednej strony zwrócić należało uwagę, iż z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika wprost, iż Sąd Okręgowy dokonał ustaleń co do zgłoszenia podwykonawcy i zgody na zawarcie umowy z tym wykonawcą ze skutkiem odpowiedzialności od daty zgłoszenia. Z drugiej zaś, iż z wyżej wskazanych przyczyn z okoliczności tych nie wynika, aby dochodzone w niniejszym postępowaniu roszczenie obciążało również (...).

Przechodząc do oceny zarzutów zawartych w punkcie 6 i 7 apelacji, należało w pierwszej kolejności zauważyć, iż zarzuty te (sformułowane jako ewentualne) w istocie nie zostały w szerszym zakresie uzasadnione w treści wniesionego środka zaskarżenia. W takiej sytuacji zwrócić należy uwagę, iż na gruncie uregulowań Kodeksu cywilnego odpowiedzialność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia związane jest z nieuprawnionym wzbogaceniem zobowiązanego, nie zaś z nieuprawnionym zubożeniem uprawnionego. W takiej sytuacji sam fakt – niekwestionowany w toku niniejszego postępowania – iż powód nie otrzymał płatności za wykonane roboty budowlane, nie przesądza od odpowiedzialności pozwanego. Koniecznym jest wykazanie, iż (...) w takiej sytuacji doznał wzbogacenia. W realiach faktycznych niniejszej sprawy do takiego wzbogacenia doszłoby, gdyby (...) nie pokrył na rzecz wykonawcy kosztów związanych z budową wiaduktu (...), a z drugiej - jeżeli taki wykonawca nie mógłby skutecznie dochodzić od (...) roszczeń z tego tytułu (np. z tej przyczyny, iż zgłoszone w tym zakresie powództwo zostało oddalone z uwagi na jego nieudowodnienie, czy podniesienie przez zobowiązanego w sposób skuteczny zarzutu przedawnienia). W realiach sprawy niniejszej nie tylko tego rodzaju sytuacja w ogóle nie występuje, ale przeciwnie (...) uprawdopodobnił, iż doszło do rozliczenia umowy ze Spółką (...) – m. in. poprzez zaspokojenie roszczeń podwykonawców i złożenie oświadczenia o potrąceniu w tym zakresie. Co więcej – należy uznać za nieprawdopodobne, aby Spółka (...) będąc wierzycielem (...) (a zatem dłużnika pewnego co do skuteczności egzekucji) przez szereg lat rezygnowała z dochodzenia ewentualnych roszczeń związanych z zawartym kontraktem, zresztą powód tego rodzaju twierdzeń w ogóle nie formułował. Zwrócić też należy uwagę, iż treść zarzutu oznaczonego numerem 6. jak się wydaje zakłada, iż to pozwany powinien udowodnić, iż nie jest wzbogacony. Z jednej strony w ocenie Sądu Apelacyjnego w tym zakresie nie zachodzi przerwienie inicjatywy dowodowej na pozwanego, w szczególności brak jest ustawowego domniemania takiego wzbogacenia, z drugiej zaś wymagałoby to przedstawienia dowodu na okoliczności negatywne, co nie jest możliwe. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż dwa ostatnie z zarzutów apelacyjnych również nie były zasadne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodowej Spółki jako niezasadną – stosownie do art. 385 k. p. c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 oraz 391 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego. Koszty te zostały ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.) i zasądzone na rzecz (...), stosownie do art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (t. jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 1265 ze zm.).

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.